

Edyta Pietrzak

***Więzienie kaliskie 1846-2015***  
(Archiwum Państwowe w Kaliszu,  
Kalisz 2016 r., s. 88, zdjęcia i kserokopie, s. 173)

Dzieje więziennictwa w Polsce, zarówno polskiego (w okresach, w których było państwo polskie), jak i obcego (w okresach, kiedy go nie było), w zasadzie są znane<sup>1</sup>. Mimo to szczegółowe opracowania dziejów poszczególnych więzień są wskazane, gdyż wzbogacają naszą wiedzę o istotne szczegóły. Wzbudzają też zainteresowanie więziennictwem ludzi mieszkających w pobliżu zakładów.

Edyta Pietrzak, autorka publikacji *Więzienie kaliskie 1846-2015*, włożyła dużo wysiłku w zgromadzenie bogatych i różnorodnych materiałów, i wykorzystała nie tylko akta wytworzone przez niektóre zakłady, administrację więzienną i instytucje nadzorujące więzienia, ale też akta urzędów administracji państwowej. Wśród tych materiałów jest spora luka. Autorka, pisząc o działalności duszpasterskiej wśród osadzonych, zupełnie pominęła dokumentację aktową przechowywaną w archiwach kościelnych. W Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu są 24 j. a. z lat 1820-1924 akt powstałych w wyniku sprawowanej przez władze kościelne opieki nad więźniami i duszpasterstwa więziennego. Informacja o tych aktach jest opublikowana. Zaznaczyć należy, że w latach 1821-1948 Poznań był siedzibą prymasa Polski. W latach zaborów władza prymasa urzędującego w Poznaniu ograniczała się do ziem zaboru pruskiego. W Polsce niepodległej obejmowała cały kraj<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> K. Pawlak, *Za kratami więzień i drutami obozów (zarys dziejów więziennictwa w Polsce)*, Kalisz 1997; także E. Kaczyńska, *Ludzie ukarani, więzienia i system kar w Królestwie Polskim 1815-1914*, Warszawa 1991; K. Pawlak, *Więziennictwo Polskie w latach 1918-1939*, Kalisz 1995; M. Senkowska, *Kara więzienia w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1961.

<sup>2</sup> Autorka w sprawie opieki duszpasterskiej w dużym stopniu opiera się na książce autorstwa K. Bedyńskiego, *Duszpasterstwo więzienne w Polsce, zarys historyczny*, Warszawa 1994. Książka napisana jest wyłącznie w oparciu o materiały wytworzone przez władze więzienne, wrogo wtenczas nastawione do polskiego Kościoła katolickiego.

W książce zawarte są: przedmowa napisana przez Grzegorza Sapińskiego, prezydenta Miasta Kalisza, słowo wstępne napisane przez płk. Grzegorza Federowicza, dyrektora Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Poznaniu i wprowadzenie napisane przez dr Grażynę Schlender, dyrektora Archiwum Państwowego w Kaliszu. Nie ma natomiast wstępu napisanego przez autorkę. Wstęp powinien zawierać przegląd i ocenę źródeł, literatury, a także określenie celu napisania pracy. W pewnym sensie tę funkcję spełnia wprowadzenie, ale nie do końca. We wprowadzeniu pominięto akta Prokuratury Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, przechowywane w Archiwum Państwowym w Poznaniu. Znajdują się tam akta zawierające istotne materiały do dziejów wielkopolskiego więziennictwa w okresie międzywojennym.

Opracowanie E. Pietrzak jest nierówne. Są fragmenty dobrze napisane, do których nie można mieć zastrzeżeń, są jednak fragmenty budzące wątpliwości. W pracy widać wyraźny niedostatek „szerszego oddechu”. Więzienie w Kaliszu działało w konkretnych systemach penitencjarnych. Ażeby napisać prawdę o jego działalności należałoby chociaż w paru zdaniach nadmienić o systemach, w ramach których ono działało. A tego w omawianej książce nie ma. Przedstawione fakty „wiszą” w powietrzu. Występuje nadmiar mało istotnych szczegółów, natomiast odczuwa się brak ustaleń ogólnych o charakterze syntetycznym. Do dobrze napisanych na pewno można zaliczyć pierwsze rozdziały. Obejmują one informację o pomieszczeniach dla skazanych przed wybudowaniem więzienia, podczas budowy obiektów więziennych oraz okres, w którym polskim więziennictwem kierował Fryderyk Skarbek, czyli przed powstaniem styczniowym. Jednak i tu występują pewne niedociągnięcia w przedstawieniu działalności więzienia. Należałoby choćby nadmienić o udziale polskich delegacji w pierwszych międzynarodowych kongresach penitencjarnych i ich wpływie na polskie więziennictwo. Pisząc o rotach aresztanckich warto określić co to było<sup>3</sup>. Po powstaniu styczniowym w rosyjskich więzieniach na terenie Kongresówki był wyraźny regres. Pracę więźniów przestano traktować jako czynnik wychowawczy, a stała się ona środkiem dolegliwości. Dodać należy, że na przełomie XIX i XX wieku nastąpił pewien postęp w rosyjskim więziennictwie. Sądy przestały skazywać na karę katorgi za przestępstwa pospolite. Zaczęto stosować przedterminowe

---

<sup>3</sup> K. Pawlak, *Za kratami więzień...*, s. 31.

warunkowe zwolnienie. Podjęto też inne działania, wybudowano kilka nowych więzień, w tym także na ziemiach polskich.

W listopadzie 1918 r. powstało państwo polskie. Polacy zaczęli przejmować więzienia od okupantów. Akcją przejmowania więzień kierował Jan Zakrzewski. On też organizował polskie więziennictwo i ustalał kierunki jego rozwoju. Mimo że działał w wyjątkowo trudnych warunkach, miał spore osiągnięcia<sup>4</sup>. Nie ma nawet wzmianki o działalności J. Zakrzewskiego. Autorka pomija też fakt, że polskie więziennictwo przez okres międzywojenny współpracowało z Wolną Wszechnicą Polską.<sup>5</sup> To pozwoliło w latach trzydziestych na dopracowanie nowoczesnego systemu penitencjarnego. O tym systemie też nie ma wzmianki.

Sporo trudności sprawia lektura rozdziału czwartego, lata 1918-1939. Nie ma w nim ciągłości wykładu. Opisy poszczególnych wydarzeń pojawiają się i znikają niespodziewanie. Odnosi się wrażenie, że autorka pogubiła się w sporej liczbie różnorodnych materiałów, nie uporządkowała ich i opublikowała treść bez usystematyzowania. Przy przedstawieniu poszczególnych problemów należałoby najpierw poszerzyć o nich wiedzę, która pozwoli zorientować się w istocie sprawy i nadać materiałom właściwy układ. Pisząc o więźniach politycznych, wskazane byłoby zapoznać się z artykułem Edwarda Neymarka pt. *O metodę traktowania więźniów politycznych*, „Palestra” 1925, nr 6-7, s. 865-872 oraz odpowiedni fragment książki K. Pawlaka pt. *Więziennictwo Polskie w latach 1818-1939*, s. 68-75, a dopiero potem przedstawić materiał o traktowaniu więźniów politycznych. Pisząc o stopniach służbowych stosowanych w więziennictwie, należałoby najpierw je określić<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> Jan Zakrzewski 1881-1963, urodził się w Golinie na terenie powiatu jarocińskiego w Wielkopolsce. Ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie w Getyndze w 1903 r. W okresie kariery prawniczej dwukrotnie zajmował się więziennictwem. W listopadzie 1917 r. został kierownikiem komórki organizacyjnej podległej Radzie Regencyjnej, przygotowującej przejęcie więzień od zaborców. Cały proces zakończył się w listopadzie 1922 r. po przejęciu więzień śląskich. Zakrzewski kierował w/w komórką do grudnia 1920 r. Ponownie trafił do więziennictwa w styczniu 1923 r. na stanowisko dyrektora Departamentu Więziennego i sprawował je do maja 1924 r. W tym okresie nakreślił zadania dla więziennictwa: ujednoczenie systemu prawnego na terenie całej Polski (wcześniej rozwiązania były różne, wynikały z przepisów obowiązujących na terenach zaborów), praworządne i humanitarne wykonanie kary pozbawienia wolności, zadbać o warunki socjalno-bytowe więźniów etc.; patrz K. Pawlak, *Jan Zakrzewski 1881-1963 organizator polskiego więziennictwa*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2013, nr 81, s. 141-154.

<sup>5</sup> Na początku lat osiemdziesiątych XIX w. powstał w Warszawie polski uniwersytet latający. Nie miał stałej siedziby, zajęcia odbywały się w użyczonych lub wynajętych pomieszczeniach. Po odzyskaniu niepodległości zmienił nazwę na Wolną Wszechnicę Polską. Miała ona prawo nadawania stopni naukowych jak uniwersytety. Uczelnia została zlikwidowana w 1952 r. W oparciu o oddział w Łodzi powstał Uniwersytet Łódzki.

<sup>6</sup> K. Pawlak, *Polski biograficzny słownik penitencjarny*, Kalisz 2008, s. 110.

Autorka nie przedstawiła w wyczerpujący sposób zmian, jakim ulegało polskie więziennictwo w czasie drugiej wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu. Nie pisze, że na terenach zajętych przez Armię Czerwoną funkcjonariusze polskiej SW zostali wymordowani przez funkcjonariuszy radzieckiej NKWD. Przeżyli natomiast na terenach zajętych przez wojsko niemieckie<sup>7</sup>. Po wojnie pomogli organizować polskie więziennictwo. W uruchomionych więzieniach zbyt długo nie popracowali, zostali zwolnieni w 1948 r. Już jesienią 1944 r. więziennictwo przejął Resort Bezpieczeństwa Publicznego z początkiem 1945 r. został przekształcony na Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. Działał on w oparciu o tzw. „prawo powielaczowe”. Nie uchylono przedwojennych aktów prawnych określających organizację i działalność więziennictwa, ale nie stosowano ich w praktyce. Nie wydano też żadnego innego aktu prawnego odnoszącego się do więziennictwa. Należy jeszcze nadmienić, że rozwiązano Towarzystwo „Patronat” i zaprzestano publikować przepisy więzienne. W latach 1954-1956 więziennictwo podlegało ministrowi spraw wewnętrznych. Ta zmiana nie miała wpływu na jego działalność. Na stanowiskach strażników zatrudniono niewykształconych robotników i chłopów. Charakteryzowali się dużym stopniem upartyjnienia. Przecięte wykształcenie oficera SW wynosiło 7 klas szkoły podstawowej, a podoficera – 4 klasy. Więziennictwu wyznaczono cztery zadania: ukaranie i odizolowanie od społeczeństwa osób uznanych za wrogów „władzy ludowej”, udział w przebudowie stosunków społecznych, wykonywanie ciężkich prac, np. foderowanie węgla w kopalniach, dopiero na czwartym miejscu zwalczanie przestępczości pospolitej. Wykonanie kary pozbawienia wolności sprowadzało się do ujarzmiania i zastraszania narodu polskiego. Autorka pisze o upartyjnieniu kadry, ale pomija niski poziom jej wykształcenia. Pisze o więźniach politycznych, pomija osadzonych w więzieniach rolników, którzy nie wywiązywali się z obowiązkowych dostaw i nie chcieli wstępować do spółdzielni produkcyjnych. Pomija również rzemieślników i kupców, którzy nie mogli spłacić wysokich domiarów, a nie chcieli przekazać swoich warsztatów spółdzielniom rzemieślniczym, a sklepów uspołecznionym przedsiębiorstwom handlowym.

Pominęła także informację o wydarzeniach czerwca 1956 r. w Poznaniu, a były one przyczyną istotnych zmian. Więziennictwo z Ministerstwa

<sup>7</sup> A. Moszyński, *Lista katyńska. Jeńcy obozów Kozielsk, Ostaszków i Starobielsk zagubieni w Rosji Sowieckiej*, reprint Warszawa 1989, s. 261-337. Szkolenie polskiej kadry penitencjarnej w latach 1918-2012, opr. zbiorowe, red. K. Pawlak, Kalisz 2014, s. 14.

Spraw Wewnętrznych przeszło do Ministerstwa Sprawiedliwości, wprowadzono sądowy nadzór penitencjarny<sup>8</sup>. Od tego okresu więziennictwo zaczęło zmierzać ku normalności. Postęp w zakresie poprawy warunków bytowych osadzonych i przygotowywanie ich do życia na wolności po odbyciu kary nie przebiegał harmonijnie, były regresy. Cechą charakterystyczną PRL były kryzysy, każdy z nich zwiększał liczbę osadzonych. Pogarszało to warunki bytowe w więzieniach. Dokumentacja aktowa z ostatnich lat istnienia PRL w dużym stopniu jest przekłamana. Trudno oddzielić ziarno prawdy od plew propagandy.

Znacznie lepiej napisane są dwa ostatnie rozdziały. W sposób właściwy zachowane są materiały, w oparciu o które je opisano. Są pewne uchybienia (np. na s. 73 przekształcenie nazwiska lekarza Rybiałek Adam, na Rybłałek), ale nie utrudniają zbytnio lektury, dlatego można je pominąć.

Większą część książki o objętości 170 stron wypełnia 131 kserokopii różnych dokumentów. Każda z nich jest pod spodem opisana. Do tego dochodzi 18 tłumaczeń dokumentów i 37 zdjęć. Urozmaicają one lekturę dzieła i wzbogacają treść. Niektóre kserokopie są słabo czytelne. Inne urywają się i nie ma wyjaśnienia czy to jest koniec dokumentu, czy celowe opuszczenie. Dokument aktu notarialnego (s. 93) należałoby podać w całości. Lektura książki jest trudna. Wymaga od czytelnika lepszej znajomości dziejów więziennictwa niż ta, którą zaprezentowała autorka.

Recenzenci  
Małgorzata Cwojdzińska, Karol Pawlak

---

<sup>8</sup> Wydarzenia czerwcowe w Poznaniu 1956 r. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Instytut Historii UAM 4.05.1981 r., Poznań 1981; K. Pawlak, *Za kratami...*, s. 108-110.